

Dorota Sepczyńska

Czy Edward Abramowski jest etykiem troski? Część II. Porównanie etyki troski i etyki przyjaźni

Is Edward Abramowski an ethicist of care?
Part II. The comparison of the ethics of care and
the ethics of friendship

Streszczenie

Seria dwóch artykułów wpisuje się w tendencję badawczą poszukującą analogii pomiędzy etyką troski a innymi teoriami etycznymi. Celem pracy jest porównanie etyki troski i teorii moralnej Edwarda Abramowskiego. Krytyczne badanie obu teorii polega na odtworzeniu i konfrontacji rozumienia takich zagadnień, jak: przyjaźń – braterstwo – troska, źródła reakcji na potrzeby innego, upublicznienie przyjaźni – braterstwa – troski. Do jego realizacji wykorzystano analizę tekstów filozoficznych przeprowadzoną z uwzględnieniem narzędzi hermeneutyki i historii idei. W przypadku etyki troski badaniu poddano zarówno teorie bezpośrednich relacji opiekuńczych, jak i teorie relacji pośrednich, międzygrupowych, zinstytucjonalizowanych. Przedmiotem analizy w filozofii Abramowskiego stała się etyka przyjaźni. W pierwszym artykule zaprezentowano etykę troski oraz etykę przyjaźni. W drugim odniesiono pozyskane wyniki analiz etyki przyjaźni do tez i argumentacji obecnych w etyce troski.

Słowa kluczowe: troska, braterstwo, przyjaźń, pomoc wzajemna, zależność, egoizm, altruizm, demokracja, kapitalizm, socjalizm

Summary

These two papers contribute to the research tendency that seeks an analogy between the ethics of care and other ethical theories. The purpose of this study is to compare the ethics of care with Edward Abramowski's moral theory. The critical appraisal of both theories

requires the reconstruction and confrontation of issues such as friendship-brotherhood-care, response to the needs of others, and making friendship-brotherhood-care public. The analysis of philosophical sources was carried out with the use of tools from hermeneutics and the history of ideas. In the case of the ethics of care, both the theories of direct caring relations and of group, institutional caring relations were examined. The analysis of Abramowski's philosophy is focused on the ethics of friendship. In Part I, the ethics of care and the ethics of friendship are presented. Part II refers the results obtained from the analysis of the ethics of friendship to the theses and arguments which feature in the ethics of care.

Keywords: care, brotherhood, friendship, mutual aid, relationship, egoism, altruism, democracy, capitalism, socialism

Wstęp

Czy etyka przyjaźni Edwarda Abramowskiego jest bliska współczesnej etyce troski? Postaram się odpowiedzieć na to pytanie porównując teorię etyczną polskiego filozofa z dorobkiem znaczących autorek i autorów etyki troski. Wywód będą porządkowały trzy pytania: Czym są troska i przyjaźń? Co uzasadnia moralny obowiązek troski, a co przyjaźni? Czy można i należy upublicznić troskę i przyjaźń? Niejako mimochodem, w kontekście hermeneutycznego prymatu pytania, a więc dzięki odpowiedziom na postawione wyżej kwestie, ujawni się, czy w koncepcji życiowej etyki przyjaźni można odnaleźć rdzeń teoretyczny etyki troski.

Etyka przyjaźni w mozaice koncepcji etyki troski

Edward Abramowski, tak jak Carol Gilligan, osadza swoje filozoficzne przemyślenia o moralności na rozważaniach nad procesami, prawidłowościami i kierunkami rozwoju psychiki ludzkiej. Oboje koncentrują się na rozwoju myślenia moralne-

go w ciągu życia nie tylko jednostki, ale też społeczeństwa, czy nawet gatunku. Interesuje ich związek między byciem człowiekiem a dobrym życiem. Komentatorka Ruth E. Groenhout twierdzi, że etyka troski nie może funkcjonować bez ideału ludzkiego rozwoju, który wymaga rozważań na temat natury człowieka. Twierdzenie, że troska ma kluczowe znaczenie dla bycia człowiekiem jest, jej zdaniem, obecne *implicite* przede wszystkim w pracach maternalnych feministek (Nel Noddings, Sary Ruddick, Virgini Held), ale nie tylko (także u Joan C. Tronto)¹. Abramowski, podobnie jak etycy troski, mówi o tym, że ludzkie życie jest nieuchronnie kształtowane przez zależność od innych, a pomoc potrzebującemu jest moralną odpowiedzią na relacje zachodzące między ludźmi. Ze *Związków przyjaźni (II)* możemy dowiedzieć się, że istota człowieka („indywidualność głęboka”) jako „pierwiastek braterstwa jest głównym czynnikiem życia”, rozwija zdolności do wolności, stowarzyszenia się i przyjaźni². Wedle Abramowskiego człowiek z natury jest jednostką społeczną, co oznacza, że jest skłonny do wolności, tworzenia związków i pomocy potrzebującemu, z którym ów związek współtworzy. Z kolei człowiek realny, rzeczywisty jest uwikłany w relacje międzyludzkie, w których staje się sobą i przez które staje się tym, kim jest.

Abramowski wiele lat przed Noddings twierdził, że moralny imperatyw troski (przyjaźni) nie powstałby, gdyby nie naturalny fundament troski – ideał braterstwa. Polski badacz różni się od amerykańskiej filozofki we wskazaniu źródła naturalnej tendencji do troski. Nie jest nią relacja matka – dziecko, lecz jedność metafizyczna tworzona z powiązań i współzależności. Abramowski podobnie do Zygmunta Freuda i Carla Gustava

¹ Zob. R.E. Groenhout, *Connected Lives. Human Nature and the Ethics of Care*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2004, s. 2, 27, 107-114.

² Zob. E. Abramowski, *Związki przyjaźni (II)*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie. Pisma spółdzielcze i stowarzyszeniowe*, red. R. Okraska, Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom”, Łódź 2012, s. 232-233.

Junga głosi teorię pamięci gatunkowej jako dziedziczonych cech nabytych³. Czyniąc pozaświadomą psychikę punktem odniesienia dla analiz postępuje podobnie do tych feministek, które przyjmują za punkt wyjścia psychoanalizę⁴. W obu przypadkach występuje pogląd, że przedrefleksyjne doświadczenia poprzedzają uświadomioną wiedzę i stanowią jej tło. Abramowski nie tylko inaczej widzi paradygmatyczną troskę, ale także sfery jej działania. Związki Przyjaźni są przykładami relacji opieki zbiorowej, społecznej i zinstytucjonalizowanej. Zatem w tym miejscu zdecydowanie bliżej mu z kolei do moralno-politycznej etyki troski⁵. Powrócimy do tego.

1.

W polskiej literaturze odnoszącej się do *care ethics* można znaleźć dwa sposoby tłumaczenia słowa *care*: jako „troska” oraz jako „opieka”. Edward Abramowski przyjaźń rozumie jako związek polegający na świadczeniu wzajemnej pomocy, którą nazywa również „troską” i „opieką”. Kolejnym terminem wyznaczającym dyskurs troski jest „relacja”, w systemie znaków etyki przyjaźni kluczowe znaczenie ma „związek”. Zatem

³ Zob. A. Dziedzic, *Antropologia filozoficzna Edwarda Abramowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 177.

⁴ Oczywiście psychologia podświadomości Abramowskiego nie jest psychoanalizą Freuda, stanowi ona w miarę oryginalną koncepcję pozaświadomych zjawisk psychicznych. To teoria nie tylko wzruszeniowa, ale i dynamiczna, jednak nie wysuwa na pierwszy plan nieświadomych popędów. Zob. S. Borzym, *Abramowski, filozof epoki modernizmu*, w: E. Abramowski, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma*, red. S. Borzym, PWN, Warszawa 1980, s. XXI-XXIV; A. Dziedzic, *Antropologia...*, s. 137-146.

⁵ Twórczyniami i twórcami moralno-politycznych koncepcji troski są m.in. Annette C. Baier, Jeffreya Blustein, Peta Bowden, Diemut Elisabeth Bubeck, Ann Diller, Grace Clement, Stephen Darwall, Daniel Engster, Martha Fineman, Bernice Fischer, Marilyn Friedman, Nancy Folbre, Mona Harrington, Virginia Held, Eva Feder Kittay, Christine M. Koggel, Rita Manning, Martha Nussbaum, Sara Ruddick, Fiona Robinson, Sibyl Schwarzenbach, Selma Sevenhuijsen, Michael Slote, Karen Streuning, Joan C. Tronto, Kari Waerness, Margaret Urban Walker, Robin West, Julie A. White.

można uznać, że etycy troski i Abramowski mówią tym samym językiem o stosunkach międzyludzkich. Czy mówią o tym samym fenomenie?

W obu analizowanych teoriach moralnych główny nacisk zostaje położony na zachowanie (praktykę) w postaci odpowiedzi na potrzeby innej osoby, zachodzącej w konkretnej sytuacji. Obydwie łączą uniwersalizm troski (ideał braterstwa) z partykularyzmem i kontekstualizmem relacji opiekuńczej (przyjaźń). W etyce Abramowskiego i etyce troski najwyższe dobro to opieka nad potrzebującym, z którym jesteśmy w relacji, polegająca na wspieraniu go słowem i czynem. Złem jest konkretna krzywda doświadczana przez konkretnego człowieka⁶. W obu etykach ma się na względzie rzeczywistość różnorodnych potrzeb, interesów, aspiracji i dążeń. Krytykuje się próby ujednoczenia, tępienia różnic, zastępowania prawdziwych ludzi przez abstrakcyjnego człowieka. Wytyka się błędy i braki moralności zwanej przez Abramowskiego intelektualistyczną lub dogma-

⁶ Zob. V. Held, *The Ethics of Care*, w: *The Oxford Handbook of Ethical Theory*, red. David Copp, Oxford University Press, Oxford 2006, s. 538, 544. Abramowski kilkakrotnie wskazywał minimalny katalog ogólnych norm moralności nowego człowieka i nowego społeczeństwa, w: *Ustawie Stowarzyszenia „Komuna”, Programie wykładów nowej etyki, Etyce a rewolucji, Zasadzie republiki kooperatywnej i Metafizyce doświadczalnej*. W tej ostatniej czytamy, że życiowa etyka przyjaźni, przystosowana bezpośrednio do ideału braterstwa, „ma swoje przykazania, swoje normy, odróżniające jedynie to, co szkodzi, od tego, co pomaga doskonaleniu się jednostki i gatunku”. Należą do nich: „1) Jedynym grzechem jest krzywda ludzka, gdyż pomniejsza siły człowieka. 2) Jedyną cnotą jest przyjaźń, pomoc wzajemna, wspólność, albowiem potęgują siły każdego. 3) Nie należy uznawać żadnej władzy, bo każda władza dąży do przymusu i gnębienia, a więc przeszkadza rozwojowi ludzi i gatunku. 4) Nie narzucać sobie żadnego jarzma wewnętrznego, gdyż ono bardziej jeszcze przeszkadza rozwojowi i celowi głównemu. 5) Niszczyć wszystko, co ludzi dzieli i upokarza, a więc własność, bogactwo, zaszczyty, bo jak mówi Kazanie na górze, »słońce świeci jednakowo dla wszystkich i wszyscy są synami jednego Boga«. 6) Szerzyć w życiu zupełny komunizm, zwyczaje i instytucje, w których usunięty jest wszelki wyzysk i samolubstwo” – w: *Metafizyka doświadczalna i inne pisma...*, s. 595-596.

tyczną, w której słowo dominuje nad życiem. Z kolei afirmuje się moralność relacyjną, twórczą, kształtowaną przez stosunki międzyludzkie. Odkrywa i dowartościowuje się moralność opartą na skłonnościach i potrzebach, naturalną i spontaniczną. Wyprowadza ideały i normy z potrzeb, ale tych potrzeb nie systematyzuje się i nie hierarchizuje. Zakłada się wyższość praktyki nad teorią.

W etyce troski praktyka opiekuńcza jest pojmowana także jako postawa, praca reprodukcyjna, relacja i cnota⁷. Kategorie te w poszczególnych koncepcjach etyki troski nie są najczęściej ostro oddzielone, raczej zazębiają się⁸, tak jak u Abramowskiego. Uważa on, podobnie do Nel Noddings, że przyjaźń jest postawą objawiającą się w działaniach zachodzących w konkretnych sytuacjach. Charakteryzuje ją branie pod uwagę uczuć, pragnień i myśli osoby, która potrzebuje opieki i osób opiekujących się nią. Akty przyjaźni są możliwe dzięki uczuciom w sensie poznawczym i motywacyjnym⁹. Naturalny impuls pomocy

⁷ Zob. tamże, s. 544-546.

⁸ Zob. M. Sander-Staudt, *Care Ethics*, w: *Internet Encyclopedia of Philosophy*, www.iep.utm.edu/care-eth.

⁹ Kwestie te są niemal nieobecne w krótkich tekstach o Związkach Przyjaźni, stanowią silny wątek refleksji nad moralnością w *Metafizyce doświadczałnej*. Dowiadujemy się, że człowiek to jedność świadomości i podświadomości. Świadomość intelektualna to działanie podmiotu (woli, uwagi i apercpcji) polegające na różnicowaniu i syntetyzowaniu materiału pochodzącego od rzeczy samej w sobie (ideału braterstwa). Efektem tego działania są zjawiska rzeczy (czucia zmysłowe, percepcje, pojęcia, kategorie, sądy). Podświadomość (nazywana także świadomością agnostyczną) to poznanie intuicyjne, nie-intelektualne, nie-wyobrażeniowe i nie-pojęciowe. „Odczucie” i „poznanie” ideału braterstwa odbywa się w chwilach „skupienia uczuciowego” (natchnienia, objawienia) „na pewnej osobie lub fakcie”. Ideału braterstwa doświadcza się jako uczucia i pewnika intuicyjnego dla postępowania. Ujawnia się on jako działanie motywowane uczuciami – „specjalny ruch serca na widok nędzy i krzywdy ludzkiej, krzywdy realnej, jednostkowej”. Uczucie to ma naturę twórczą, działa na wolę człowieka, a ona skłania do czynu. Jako pewnik intuicyjny tego, co powinno być, ideał braterstwa jest widoczny „w intelektualnym rozwinięciu: w etyce lub religii, jako pewnik dobra i zła, których nie możemy nigdy uzasadnić i dla których nie potrzebujemy uzasadnienia”. Zatem

potrzebującemu (ideał braterstwa) objawia się w życiowych doświadczeniach dawania i odbierania pomocy. Do pełnego rozkwitu przyjaźń potrzebuje jednak racjonalnego poznania¹⁰. Noddings troskę naturalną wiąże z wczesnym dzieciństwem i związkiem matki z dzieckiem, z kolei Abramowski z ideałem braterstwa jako naturą człowieka mieszczącą się w podświadomości dziedzicznej. Obie etyki mają u swoich podstaw odniesienia empiryczne, przy czym etyka Abramowskiego w wydaniu metafizycznym (etyka absolutna) ma bardziej biologiczny i mistyczno-religijny charakter. Poza tym Abramowski troskę uspołecznia i instytucjonalizuje, nie widzi problemu w łączeniu jej ze sprawiedliwością.

W rozumieniu Abramowskiego przyjaźń i sprawiedliwość nie wiążą się z odrębnymi etykami: to niezbędne elementy kompletnej teorii moralnej nowego człowieka i nowych stosunków społecznych. Na problem moralny powinno patrzeć się z perspektyw przyjaźni i sprawiedliwości społecznej odnoszącej się do dystrybucji dóbr, rozkładu opiekuńczych obowiązków i zażegnywania sporów¹¹. Jednak przyjaźń ma bardziej podstawowe znaczenie od sprawiedliwości i praw, to względy solidarności i pomocy wzajemnej stanowią podstawę decydowania o organizowaniu życia społecznego i gospodarczego, upowszechnianiu uznania i przestrzeganiu praw człowieka (prywatnych, obywatelskich i ekonomicznych). Obywatelska przyjaźń zapewnia przyjaciołom wzajemną opiekę, wyrażoną

jego uczuciowy charakter objawia się i tu, pewnik intuicyjny jest przedmiotem wiary, przedmiotem kontemplacji, co wiąże go ze stroną bierną jaźni. Poznanie ideału braterstwa stwarza odrębną uczuciowość, którą Abramowski nazywa sumieniem. Zob. tamże, s. 523, 527-529, 542-543, 565, 568, 581-582, 584-592.

¹⁰ Zob. N. Noddings, *Caring: A Feminine Approach to Ethics and Moral Education*, University of California Press, Berkeley 1986, s. 14-19, 42, 80; V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 544; M. Uliński, *Etyka troski i jej pogranicza*, Aureus, Kraków 2012, s. 67-71.

¹¹ Zob. E. Abramowski, *Projekt ustawy Związków Przyjaźni*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 221.

w instytucjach i prawach. Co do kwestii bardziej szczegółowych, przyjaźń ma zasadniczy wpływ na to, jak liczne powinny być Związki Przyjaźni, kogo do nich należy włączyć. Zatem etyka przyjaźni mówi o sprawiedliwości i jej braku, ale w ujęciu Abramowskiego sprawiedliwość występuje w obrębie etyki przyjaźni. Podobne pojmowanie związku zachodzącego między troską a sprawiedliwością znajdziemy u Diemut Bubeck i Sibyl Schwarzenbach, które „utroskliwiają sprawiedliwość” – włączają etykę sprawiedliwości do etyki troski. Trzeba też pamiętać, że etycy troski za paradygmatyczną troskę uznają poza związkiem osoby matkującej z dzieckiem również przyjaźń (Anette C. Baier, Bubeck, Grace Clement, Carol Gilligan, Virginia Held, Milton Mayeroff, Noddings, szczególnie wiele uwagi przyjaźni poświęca Schwarzenbach¹²).

Można też uznać, że Abramowski przyjaźń rozumie jako pracę reprodukcyjną; tak, jak wiele z etyczek troski – troskę¹³. Tronto uważa, że troszczenie się to:

[...] aktywność gatunkowa obejmująca wszystko, co czynimy w celu umocnienia, trwania i naprawy naszego „świata” w celu możliwie jak najlepszego życia. Świat, o którym mowa, obejmuje naszą cielesność, naszą podmiotowość (*selves*) i środowisko, wszystko, co pragniemy wpleść w złożoną sieć czynników wspierających życie (*life-sustaining web*)¹⁴.

Abramowski jest zdania, że Związki Przyjaciół to dobrowolna i zbiorowa praca ludzi dla osiągnięcia pewnego celu – pomocy wzajemnej. Przyjaźń jest działalnością, która pozwala na prze-

¹² Zob. S. Schwarzenbach, *On Civic Friendship: Including Women in the State*, Columbia University Press, New York 2009. Godne podjęcia wydaje się porównanie etyki przyjaźni Abramowskiego z koncepcją obywatelskiej przyjaźni Schwarzenbach.

¹³ M.in. Baier, Fineman, Fischer, Held, Kittay, Schwarzenbach, Streuning, Tronto, Walker i West. Zob. V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 544.

¹⁴ J. Tronto, *Moral Boundaries: A Political Argument for an Ethic of Care*, Routledge, New York 1993, s. 203; cyt. za M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 129.

trwanie oraz rozwój indywidualny, społeczny i światowy – ale działalnością radykalnie różną od pracy zarobkowej, związaną z „prawem do lenistwa”. W teorii Abramowskiego wspólna własność i wspólne zarządzanie w kooperatywach umożliwią osiągnięcie maksimum wytworów przy minimum pracy zarobkowej jednostki. Oprócz komunizmu moralnego jest to główny środek wyzwolenia ludzkości. Zatem można uznać, że Abramowski odróżnia pracę opiekuńczą (przyjaźń) od pracy zarobkowej, tak jak Schwarzenbach odróżnia troskę (pracę reprodukcyjną) od pracy produkcyjnej. Praca produkcyjna wiąże się z przekształcaniem przedmiotów w materialnym świecie, instrumentalnym traktowaniem ludzi. Podejmowana jest zazwyczaj, by zdobyć środki niezbędne do opieki nad sobą i innymi. W sposób pośredni albo drugorzędny wpływa na odtwarzanie ludzkiego życia i podtrzymywanie więzi społecznych. Troska jest relacją międzypodmiotową, w bezpośrednim odpowiadaniu na potrzeby drugiego człowieka (zapewnienie jedzenia, ubrania, leków, itp.). Jej celem jest dobrostan i rozwój naszych bliźnich¹⁵. W *Rawls and Ownership: The Forgotten Category of Reproductive Labor* czytamy:

Celem troski, w pierwszej kolejności, nie jest przekształcanie obiektów zewnętrznego, fizycznego świata, lecz raczej (słowa Habermasa) komunikowanie się i wchodzenie ze sobą w interakcje. Troska ma na celu przekształcenie społecznych więzi tak, by nie były naznaczone relacją siły oraz nadrzędności i podrzędności¹⁶.

¹⁵ Zob. D. Engster, *Rozważania na temat teorii opieki: praktyka i obowiązki opieki*, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009, przeł. M. Maciejewska, M. Marszałek, www.ekologiasztuka.pl/pdf/f00087engster.pdf, s. 3; M. Sander-Staudt, *Care Ethics...*; V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 544.

¹⁶ S. Schwarzenbach, *Rawls and Ownership: The Forgotten Category of Reproductive Labor*, „Canadian Journal of Philosophy” 13, 1987, s. 154. W sprawie troski jako praktyki w procesie społecznej reprodukcji zob. też V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 544; M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 127-131.

Zarówno dla Abramowskiego, jak i dla etyczek i etyków troski, przyjaźń/troska jest relacją pomiędzy osobami nieobojętnymi emocjonalnie. Nie chodzi tu o troskliwe działanie jako jednorazowy odruch serca, ale o dynamiczną i względnie trwałą relację międzypodmiotową. Na przykład Bubeck, opisując troskę jako szczególny rodzaj relacji, odróżnia ją od usługi: obie stanowią odpowiedź na czyjąś potrzebę, ale troska odnosi się do innych, którzy sami nie mogą zaspokoić swoich potrzeb (dziecko samo się nie wychowa, paralytyk nie nakarmi, samotny nie zapewni sobie towarzystwa), a usługa polega na zaspokojeniu potrzeb osób, które są zdolne do samodzielnej opieki (żona, która gotuje swojemu mężowi, który mógłby gotować sam dla siebie, nie angażuje się w troskę, lecz świadczy mu usługę). Poza tym troską nie jest opiekowanie się sobą¹⁷. Zgodziłby się z tym Abramowski, w jego opinii przyjaźń nie jest filantropią, jałmużną, pomocą społeczną udzielaną przez państwo, nie jest też osiedbaniem. Przyjaźń jest związkiem, polegającym na pomocy wzajemnej, którego członkowie deklarują troskliwe działanie wobec osoby, która nie może (najczęściej chwilowo) zaspokoić jakiejś swojej istotnej potrzeby (i pod tym względem staje się pozostałym nierówna). Podobnie jak Bubeck, Abramowski uważa, że troska/przyjaźń nie wymaga silnej więzi emocjonalnej między opiekunem a osobą potrzebującą opieki. Nie oznacza to, że dla Abramowskiego relacja troski w Związku Przyjaźni nie jest związana z uczuciami, znaczy jedynie, że nie są to uczucia wyjątkowo silne: przypominają raczej te z relacji między sąsiadami, a nie matką i dzieckiem.

Abramowski troskę rozumie też jako cnotę. Przypomnijmy, że czynią tak niektórzy reprezentanci etyki troski (Selma Sevenhuijsen, Michael Slote, Peggy DesAutels i Joanne

¹⁷ D. Bubeck, *Care, Gender, and Justice*, Oxford University Press, Oxford 1995, s. 129, 133; V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 545; M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 140-145.

Waugh). Slote utrzymuje, że działania są pochodne w stosunku do motywów i dyspozycji osób, które je podejmują. Zachowanie jest słuszne, jeżeli wynika z życzliwości wobec innych (troski). Troska jest kulturowo wykreowana, ma trzy formy: życzliwości egoistycznej – opieki nad samym sobą i swoim miejscem, życzliwości intymnej – opieki nad najbliższymi oraz życzliwości ludzkiej występującej wobec współobywateli, w odniesieniu do dobra wspólnego. Autor *Morals from Motives* uważa, że pierwsza z form troski warunkuje realizację dwóch pozostałych¹⁸. Według Abramowskiego bodźcem skłaniającym do przyjaźni jest ideał braterstwa objawiający się jako uczucie. W pierwszych pismach do uczuć mających relacyjny charakter zaliczał Abramowski współczucie, litość, sympatię, uczucie braterstwa, uczucie przyjaźni¹⁹, w późniejszych – wszelkie stany skupienia uczuciowego na pewnej osobie lub fakcie naznaczone życzliwością (wzruszenie seksualne, miłość, uczucie przyjaźni, poczucie wspólnoty z ludźmi, litość, doznanie piękna, poczucie wspólnoty z przyrodą)²⁰. Poza tym Abramowski nie wprost, ale afirmuje wartości i cnoty, które etycy troski wiążą z troską (m.in. uważność – u niego zainte-

¹⁸ Zob. M. Slote, *Morals from Motives*, Oxford University Press, Oxford 2001, s. IX, 17, 30, 38, 264, V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 545; M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 161-184; N. Szutta, *Michaela Slote'a koncepcja czystej etyki cnót*, „Etyka” 32, 1999, s. 61-73.

¹⁹ Zob. E. Abramowski, *Co to jest sztuka? (Z powodu rozprawy L. Tołstoja „Czto takojde iskusstwo?”)*, w: tegoż, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, red. K. Krzeczkowski, t. 3, Nakładem Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1927, s. 12, 18, 152, 191, 231, 264, 348, 355; tenże, *Zagadnienia socjalizmu...*, s. 126, 130; tenże, *Dobra nowina robotnikom wiejskim*, w: tegoż, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, red. K. Krzeczkowski, t. 4, Nakładem Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1928, s. 111; tenże, *Etyka a rewolucja*, w: tegoż, *Pisma...*, t. 1, s. 305; tenże, *Nasza polityka*, w: *Pisma...*, t. 4, s. 251.

²⁰ Zob. tenże, *Metafizyka doświadczalna...*, s. 554, 562, 571, 581, 582, 585, 589.

resowanie i szacunek, responsywność – u niego pomoc, dialogiczność – u niego demokratyczność). Autor Związków Przyjaźni nie zgodziłby się ze Slotem w kwestii pierwszej formy troski, w jego opinii nie ma czegoś takiego jak pomoc wzajemna sobie samemu. Kiedy człowiekowi udaje się samodzielnie zaspokajać swoje potrzeby, mamy do czynienia z samodzielnością, a nie z przyjaźnią. Przyjaźń jest związana z relacją interpersonalną, którą charakteryzuje wzajemne nastawienie na świadczenie pomocy, gdy samemu nie można zaspokoić jakiegś swojej istotnej potrzeby. Zatem przyjaźń uobecnia się w sytuacji braku samodzielności, jest jej uzupełnieniem i na celu ma jej przywrócenie. Abramowski uważa, że przyjaźń jest czymś naturalnym (idea braterstwa) i kulturowym (Związki Przyjaciół, kooperatywy), jej motywami są przyrodzone uczucia, ale kształtuje się i rozwija w praktyce społecznej. We wskazaniu źródeł naturalnej opieki bliżej mu do Noddings, niż do Slotę'a. Wedle Noddings motywami troski naturalnej są przyrodzone uczucia sympatii i współczucia, zdaniem Slotę'a obowiązek troski o bliskie nam osoby i innych ludzi wynika z egoizmu.

2.

Edward Abramowski i twórcy etycy troski uważają, że istoty ludzkie są zależne od innych, dlatego potrzebują opieki, która umożliwi im przetrwanie oraz rozwój w wymiarze indywidualnym i społecznym. Część etyczek i etyków troski obowiązek troski wyprowadza z zależności innych od nas jako krewnych i przyjaciół (Grace Clement i Eva Feder Kittay). Są też tacy, którzy wywodzą go z tego, że nasze życie i jego jakość było, jest i będzie zależało od drugiego człowieka, np. w okresie dzieciństwa, w sytuacji choroby, starości czy niepełnosprawności (Annette C. Baier, Virginia Held, Martha Fineman, Kittay i Joan Tronto). Abramowski, tak jak Daniel Engster, twierdzi, że usposobienie do troszczenia się wynika z zależności innych od nas oraz nas od innych, że nasz własny interes

i nasze własne potrzeby są ściśle zespolone z interesami i potrzebami innych ludzi. Jego podstawą jest współzależność ludzi rozumiana jako sieć relacji pomocowych, w którą wszyscy jesteśmy uwikłani²¹.

Przedstawiciele etyki troski uważają, że jednostka ludzka jest istotowo zależna od innych, zachowania moralne nie zachodzą pomiędzy niezależnymi i obojętnymi sobie jednostkami²². Nikt nie powinien cierpieć, a próba likwidacji lub minimalizacji cierpienia jest związana z tymczasową asymetrycznością zależności. W *Innym głosem* czytamy:

W relacjach tymczasowej nierówności, takich, jak między rodzicem i dzieckiem, albo nauczycielem i uczniem, siła wykorzystywana jest w idealnej sytuacji do wspierania rozwoju, który po czasie niweluje początkową rozbieżność²³.

W troskliwym związku reakcją na dar opieki nie zawsze jest natychmiastowe jego odwzajemnienie, może nią być dostrzeżenie daru i jego ufne przyjęcie. W etyce troski nie wyklucza się, że równość jest wartościowa, jednak wskazuje się na często występujący brak równowagi sił. Charakterystycznymi dla etyki troski są badania poświęcone relacjom między grupami upośledzonymi a uprzywilejowanymi, czy między mniejszościowymi i większościowymi²⁴. U Abramowskiego natomiast warunkiem przyjaźni jest równość. Wydawać by się mogło, że wskazuje to na istotne różnice między etyką troski a etyką przyjaźni. Jednak tak nie jest, ważne jest bowiem, jak autor Związków Przyjaciół pojmuje równość. Z analizy jego pism wynika, że równość oznacza zarówno moralny status członków

²¹ Zob. D. Sepczyńska, *Etyka troski...*, s. 52-53; M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 121-122, 109-114, 128-130, 187-191.

²² Zob. V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 541.

²³ C. Gilligan, *Innym głosem. Teoria psychologiczna a rozwój kobiet*, przeł. B. Szelewa, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 235.

²⁴ Zob. tamże, s. 234-235, 242.

grupy, zaświadczający o ich godności, takich samych wolnościach i obowiązkach, jak i określoną postawę wobec każdej jednostki, polegającą na traktowaniu każdego z takim samym zainteresowaniem i szacunkiem, ale adekwatnie do indywidualności i oryginalności jego potrzeb i położenia. Postawa ta wiąże się ze wzajemnością: „ten, kto dziś pomaga, może być jutro wspomaganym”²⁵. Relacje przyjacielskie nie charakteryzują się paternalizmem, nie są stosunkiem władzy, czyli nadrzędności i podrzędności, są to relacje zależności między partnerami. Nie oznacza to jednak, że w samej relacji pomocy wszyscy jesteśmy sobie równi – pomoc świadczona jest „słabszemu” (pod względem zdolności ugaszenia potrzeb) przez „silniejszego”. Powinna być ona świadczona wedle zasady „od każdego według woli, każdemu wedle potrzeb”. Status istot wolnych i moralnie równych nie implikuje w relacji przyjacielskiej konieczności zachowania się wobec każdego w ten sam, niezmienny sposób. Wręcz przeciwnie, wymaga traktowania każdego tak, jak na to zasługuje w kontekście potrzeb osoby wspomaganej i pomagającej. Zdaniem Abramowskiego przyjaciele, czy w ogóle ludzie, są równi, ponieważ każdy człowiek jest czymś dzieckiem, ma doświadczenie zależności swojego istnienia i rozwoju od drugiego człowieka. Bliskie jest to pojmowaniu równości w politycznych odmianach etyki troski. Na przykład wedle Kittay wszyscy jesteśmy równi, ponieważ wszyscy jesteśmy wytworami pracy jednego lub większej ilości „pracowników zależności” (*dependency workers*), którymi są krewni, przyjaciele lub osoby podejmujące codzienną odpowiedzialność za przetrwanie człowieka uzależnionego od pomocy, równość wyznacza zasada „każdemu według jego potrzeb, od

²⁵ E. Abramowski, *Metafizyka doświadczalna...*, s. 594. W tekście *Czym mają być Związki Przyjaźni* czytamy, że „Związek ten zorganizowani będą wspomagać się wzajemnie, pomiędzy zaś tymi, którzy wspomagają się wzajemnie nie ma jałmużny; mogą być tylko przyjaciele, z których dziś jedni, jutro drudzy potrzebują pomocy lub jej udzielają”, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 218.

każdego wedle jego zdolności troski”²⁶. Sibyl Schwarzenbach bardziej od feministycznych postulatów upaństwowienia troski ceni koncept obywatelskiej przyjaźni, bowiem taka przyjaźń dąży do ustanowienia i utrzymania równości, poza tym jest wzajemna.

Etyka troski wychodzi poza przeciwstawienie altruizmu i egoizmu²⁷. Dojrzałością moralną jest branie pod uwagę obu stron związku, harmonijne zestrojenie dbania o siebie z dbaniem o ludzi, z którymi go tworzymy²⁸. Abramowski jest z kolei radykalnym krytykiem egoizmu i afirmuje bezinteresowną pomoc potrzebującemu. W *Zagadnieniach socjalizmu* (1899) głosił, że komunizm to „doprowadzenie do naturalnej tożsamości egoizmu i altruizmu poprzez usunięcie tych przeszkód, które spowodowały konflikt w duszy człowieka, z natury swej społecznej”²⁹. Później przeciwieństwem egoizmu uczynił ideę braterstwa i życiową przyjaźń, wierzył, że nadejdzie taki czas, gdy przyjaźń zwycięży egoizm. Zarazem przyjaźni nie rozumiał jako samozaparcia się swoich potrzeb. Cnotą nie jest zapominanie o sobie przy pomaganiu innemu³⁰. W jego pismach uwidacznia się, że w relacji przyjaźni słuchamy innych, ale również posiadamy własny głos, wspieramy innych, ale również dążymy do własnego rozwoju. Pomoc jest bowiem związana z równorzędnością w godności ludzkiej, poszanowaniu wolności, harmonizowaniem zaspokajania potrzeb własnych i potrzeb osoby, z którą jesteśmy w związku. Dla Abramowskiego pomoc jest przede wszystkim pomocą dla samopomocy, bowiem

²⁶ Zob. E.F. Kittay, *Love's Labor. Essays on Women, Equality, and Dependency*, Routledge 1999, New York, s. 108.

²⁷ V. Held, *The Ethics of Care...*, s. 540; zob. też C. Gilligan, *Innym głosem...*, s. 25, 215-243.

²⁸ Zob. tamże, s. 113-161

²⁹ E. Abramowski, *Zagadnienia socjalizmu*, w: tegoż, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 2, red. K. Krzczkowski, Nakładem Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, Warszawa 1924, s. 134.

³⁰ Zob. tenże, *Metafizyka doświadczalna...*, s. 593.

nakierowana jest na wyrabianie samodzielności jednostki na wszystkich polach życia³¹. Nie wyklucza zarazem ze Związku Przyjaciół osób trwale potrzebujących pomocy pod jakimś określonym względem, bowiem z perspektywy tzw. równości złożonej osoba taka może być zarazem dawcą pomocy w odpowiedzi na inne potrzeby i ze względu na inne swoje zdolności. Wedle Clement i innych etyków troski istnieje wiele troskliwych zachowań, które mają na celu odzyskanie przez podopiecznego możliwości działania samodzielnego, czyli wolnego³². Jeszcze bardziej zbliża się do stanowiska Abramowskiego Engster, gdy twierdzi, że troska powinna być stosowana zgodnie z zasadą pomocniczości. Działania opiekuńcze powinny umożliwiać zaspokojenie podstawowych potrzeb biologicznych i rozwojowych, fundamentalnych zdolności niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie, realizację własnej koncepcji dobrego życia, oraz egzystencję w jak największym stopniu wolną od niepożądanego cierpienia fizycznego i psychicznego³³. W obu przypadkach wolności negatywne zazębiają się z wolnościami pozytywnymi, opieka – ze związkami i autonomią. Wedle Abramowskiego, człowiek z natury ma zdolność swobodnego tworzenia życia siłami swego serca, umysłu i charakteru. Jednak wolność ta jest nie tyle otrzymana, ile zadana, zdobywa się ją w relacjach i przez relacje. Krzywda innego człowieka jest nie tylko jej ograniczeniem, ale i możliwością jej realizacji³⁴. Wolny człowiek umie samodzielnie działać, „samodzielnie” nie znaczy, ani że zawsze sam, ani że nie troszcząc się o innych.

³¹ Zob. tenże, *Idee społeczne kooperatywizmu*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 26–28, 44; tenże, *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 73; tenże, *Odczyt o Związkach Przyjaźni 6 maja 1917 r.*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 228.

³² Zob. M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 123.

³³ Zob. D. Engster, *The Heart of Justice. Care Ethics and Political Theory*, Oxford University Press, Oxford 2007, s. 11–13, 140.

³⁴ Zob. E. Abramowski, *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego...*, s. 73, 101, 164, 166.

W tym ujęciu wolność i indywidualizm nie wiążą się z atomizmem i egoizmem³⁵.

Dodajmy też, że Abramowski podkreśla, jak Sara Ruddick, że relacje pomocowe wykluczają przemoc i wojny³⁶. W jego poglądach odnajdziemy „szczeliny” i „ziarna” pozwalające na interpretację etyki przyjaźni w duchu proekologicznie nastawionej etyki troski (Noddings, Engster, Rita Manning, Carol J. Adams i Josephine Donovan)³⁷, wedle której troską kierujemy się nie tylko wobec ludzi, ale i zwierząt, czy w ogóle przyrody. Abramowski zachęca do ponownego przemyślenia problemu pracy, chciałby ją zredukować do minimum dzięki kooperacji i zastosowaniu techniki. Zauważa i akceptuje skłonność człowieka jako gatunku do podporządkowywania sobie świata pozaludzkiego. Zarazem wskazuje, że zdobycze wiedzy i techniki, czy w ogóle modernizacji, przyniosły również zło społeczne³⁸. W *Życiu i słowie* autorytetem moralnym czyni Panią O., która określa swoje życie czerpiąc „z intuicyjnego odczuwania ludzkich potrzeb, krzywd i marzeń”. Kierując się ideałem braterstwa „nie może zetknąć się z krzywdą człowieka, a nawet zwierzęcia, żeby mu nie przyjść z natychmiastową pomocą, żeby

³⁵ Zob. tenże, *Odczyt o Związkach Przyjaźni...*, s. 228, 229.

³⁶ Zob. M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 57-64; D. Sepczyńska, *Etyka troski...*, s. 37-39; E. Abramowski, *Co to jest sztuka...*, s. 48; *Zagadnienia socjalizmu...*, s. 73, 134; *Państwo i prawo*, w: tegoż, *Pisma*, t. 3, s. 397; *Znaczenie spółdzielczości dla demokracji*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 18, 19; *Idee społeczne kooperatywności...*, s. 42, 45; *Stowarzyszenia i ich rola*, w: tegoż, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie...*, s. 173, 174, 179, 188; *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego...*, s. 148, 160, 164; *Metafizyka doświadczalna...*, s. 593-594. Zdaje się jednak, że Abramowski stoi na stanowisku absolutnego pacyfizmu, a Ruddick – warunkowego pacyfizmu o charakterze sytuacyjnym. Poglądy obojga nie mieszczą się w realizmie w stosunkach międzynarodowych i teoriach wojny sprawiedliwej.

³⁷ Zob. M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 204-207.

³⁸ Zob. np. E. Abramowski, *Etyka a rewolucja...*, s. 289; *Co to jest sztuka...*, s. 3; *Znaczenie spółdzielczości dla demokracji...*, s. 16; *Stowarzyszenia i ich rola...*, s. 180; *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego...*, s. 111; *Feudalizm*, w: tegoż, *Pisma*, t. 3, s. 313, 344, 351-352.

nie reagować od razu jako przyjaciel i obrońca. [...] I nie tylko do ludzi ogranicza się jej miłość. Opuszczony, wypędzony pies, kot, albo inne stworzenie, stają się dla niej również przedmiotem troski i zabiegów [...] Wszędzie i zawsze zobaczy nędzę, a gdy zobaczy, nie ma już spokoju, dopóki jakkolwiek nie ulży temu”³⁹. W myśli Abramowskiego to, co kojarzone z kulturą (rozum) uzupełnia się z domeną natury (uczucia, emocje, ciało)⁴⁰. Co więcej, w centrum jego zainteresowania znajduje się duchowość. W *Źródłach podświadomości, Przyczynku do psychologii myślenia logicznego, Życiu i słowie* oraz *Metafizyce doświadczalnej* polski filozof mówi o duchowości jako doświadczeniu zetknięcia się z istotą świata, w którym świat przyrody jawi się jako jedność, współzależność elementów⁴¹. Prezentowane we wczesnych pismach Abramowskiego pojmowanie religijnej duchowości zdaje się podobne do rozumienia *sacrum* przez ekofeministki, np. Marię Mies czy Vandaną Skirę, wedle których świętość jest świadomym przeżywaniem powiązań i współzależności, związku części z całością⁴². W *Metafizyce doświadczalnej* wątek mistyczno-religijny będzie znacznie silniejszy. Czy teistyczna interpretacja etyki troski może ochronić ją przed relatywizmem? Abramowski buduje teorię, w której centralne miejsce zajmują przyjaźń, współzależność, odmienność i społeczność. Przyjaźń definiuje jako dynamiczną relację związaną z zaspokajaniem swoich potrzeb i potrzeb

³⁹ Zob. tenże, *Życie i słowo...*, s. 395, 399-400. U innych anarchistów (Michaiła Bakunina, Elisée Reclusa, Piotra Kropotkina, Emmy Goldman, Antoni Maymón, Albano Rosella, Adriána del Valle, Isaaca Puente, Jesúsza Gonzáleza Malo i Costy Iscara) występowały silniejsze wątki ekologiczne, czy posthumanistyczne. Jest to wyraźna tendencja również we współczesnym anarchizmie socjalistycznym (obecna np. w poglądach Murray’a Bokchina).

⁴⁰ Zob. A. Dziedzic, *Antropologia...*, s. 229-242.

⁴¹ Zob. E. Abramowski, *Życie i słowo...*, s. 396; *Metafizyka doświadczalna...*, s. 571, 581-583.

⁴² Zob. J. Fiedorczyk, *Ekofeminizm*, w: *Encyklopedia gender*, red. M. Rudaś-Grodzka i in., Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 115, 117.

innych, z którymi jesteśmy w związku. Wskazuje na naturalne podstawy oferowania i otrzymywania pomocy– ideał braterstwa jako pewnik intuicyjny solidarności i pomocy wzajemnej rozmaicie pojmowany w dziejach. Ponadto uważa, że moralny imperatyw przyjaźni nie powstałby, gdyby nie ten naturalny fundament. Źródło zdolności przyjaźni opisuje w teistycznych ramach. Wedle jednych należy to krytykować jako ekskluzywizm konfesyjny, zdaniem innych można też widzieć w tym pewien pozytywny – teistyczne osadzenie braterstwa z *Metafizyki doświadczalnej* wiąże przyjaźń z uznaniem transcendentálnego, obiektywnego ideału⁴³.

3.

U Edwarda Abramowskiego ogniskiem troski nie jest macierzyństwo czy życie rodzinne, lecz Związek Przyjaciół. Relacje rodzinne nie prowadzą z konieczności do powstania takich związków. Także osobista troska o kogoś, kogo w życiu prywatnym nazywamy „przyjacielem”, nie jest tym samym, co przyjacielska relacja społeczna w Związku Przyjaciół. Po pierwsze, w rodzinie pomoc wzajemna jest rodzinnie egoistyczna, dotyczy tylko członków rodziny. Po drugie, kapitalizm i biurokracja oddziałują na rodzinę, promując opresyjne i egoistyczne zachowania i postawy. Po trzecie, sama przyjaźń prywatna nie wyeliminuje zła na świecie, potrzebuje wolności, równości i sprawiedliwości. Tak to myśl Abramowskiego unika zarzu-

⁴³ Kwestia stosunku etyki troski do religii jest tym, co dzieli teoretyczki. Na przykład Held uważa, że choć etyka opieki przypomina pewne rozumienia chrześcijańskiej etyki miłości, to jest teorią mówiącą o moralności niezależnej od religii, odwołującej się do uniwersalnego doświadczenia troski (zob. *The Ethics of Care...*, s. 552-554). Z kolei Groenhout twierdzi, że, fundamentem obowiązku troszczenia się są naturalne ludzkie skłonności do oferowania i przyjmowania opieki, które wywodzą się „z początkowej i podstawowej reakcji opiekuńczej” między człowiekiem a Bogiem. Groenhout odwołuje się do Aureliusza Augustyna i Emmanuela Levinasa, którzy uczą, że „Bóg jest rozpoznany w drugiej osobie” (zob. *Connected Lives ...*, s. 27, 73, 130).

tu stawianego wąsko rozumianej etyce troski, że relacje osobistej troski mogą konstytuować jednostki i wspólnoty, których cele są sprzeczne z demokratycznymi, pacyfistycznymi i feministycznymi oczekiwaniami etyki troski. Pamiętać jednak należy, że w wąskim nurcie etyki troski nie każda relacja życia prywatnego jest traktowana jako relacja troski. Troska moralna wymaga wsparcia troski etycznej, uczucie – rozumu, bowiem troska jest nie tylko spontanicznym odruchem, ale też ideałem, którym powinniśmy się kierować. Etyka troski nie tylko rekonstruuje relacje troski, ale też je analizuje i ocenia. Nie zmienia to jednak faktu, że Carol Gilligan i Nel Noddings we wczesnych pismach idealizowały macierzyństwo. Zaś Abramowski do życia rodzinnego podchodził realistycznie. Proponował przemianę realnego, niedoskonałego człowieka w instytucjach społecznych specjalnie stworzonych do zagwarantowania prawdziwie przyjaznego środowiska. Myślicielki gloryfikujące troskę w sensie relacji bezpośredniej i osobistej zakładają, że takim środowiskiem jest rodzina i przestrzeń kontaktów prywatnych, twierdzą, że psuje je uekonomicznienie i upolitycznienie, zarazem uznają, że gospodarka i polityka nie nadają się do utroskliwienia. Najbliższa Abramowskiemu w rozumieniu przyjaźni zdaje się Sibyl Schwarzenbach, która wprost głosi pochwałę obywatelskiej przyjaźni osadzonej w instytucjach i strukturze społecznej, stanowiącej niezbędny warunek sprawiedliwości. Uważa jednak przy tym, że należy dążyć do zwiększonego wsparcia przez państwo troski jako społecznej pracy reprodukcyjnej⁴⁴. Natomiast Abramowski jest zdania, że to nie władza administracyjna powinna wspierać moralną praktykę reprodukcyjną oraz dbać o to, aby kapitalizm jej nie ograniczał, czy nie udaremniał. Abramowski pojmuje bowiem obywatelską przyjaźń społecznie, tzn. niepaństwowo.

Czy myśl Abramowskiego jest feministyczna? Abramowski jest socjalistą uwzględniającym w swojej teorii postulaty

⁴⁴ Zob. S. Schwarzenbach, *On Civic Friendship...*, s. 200-203.

pierwszej fali feminizmu⁴⁵. Wpisuje się w tradycję socjalistyczną współtworzoną przez socjalistów utopijnych, anarchistów i marksistów, która w wyzwolenie człowieka wpisywała emancypację kobiet. Od pierwszych dziesięcioleci XIX wieku do pierwszych dziesięcioleci XX wieku liczący się socjaliści projektowali nowe społeczeństwa, które miały być wolne od nierówności i panowania, w tym w relacjach pomiędzy płciami. Dążyli do przemiany wszystkich dziedzin życia: polityki, gospodarki, społeczeństwa, małżeństwa i organizacji gospodarstwa domowego.

Najważniejsze wartości dla Abramowskiego to wolność, równość i braterstwo. W feminizmie braterstwo długo było afirmowane, uważano, że znosząc władzę ojców nad synami z kobiet i mężczyzn uczyni braci w człowieczeństwie i obywatelstwie, osoby wolne i równe. Zarazem twierdzono, że zażyłość wolnych i równych kobiet oraz mężczyzn odmieni moralnie i intelektualnie całość społeczeństwa, co z kolei przyczyni się do powstania nowego porządku społecznego – demokratycz-

⁴⁵ Zob. E. Abramowski, *Projekt Ustawy Związków Przyjaźni...*, s. 222; tenże, *Idee społeczne kooperatywności...*, s. 21, 31; tenże, *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego...*, s. 63, 125; tenże, *Zagadnienia socjalizmu...*, s. 267; tenże, *W sprawie robotnic...*, s. 256–260; *Wszystkim robotnikom i górnikom polskim na dzień 1 maja socjaliści polscy*, w: tegoż, *Pisma...*, t. 4, s. 205; tenże, *Ustawa Stowarzyszenia „Komuna”...*, s. 320; tenże, *Program wykładów nowej etyki...*, s. 316. Przyszłe badania naukowe twórczości Abramowskiego mogłyby podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, na ile etyka Abramowskiego jest bliska wcześniejszym lub współczesnym autorowi Związków Przyjaźni teoriom pro-feministycznym. Można by wziąć pod uwagę takie autorki i autorów, jak Mary Wollstonecraft, Charles Fourier, Henri de Saint-Simon, Robert Owen, John Stuart Mill, August Bebel, Róża Luxemburg, Emma Goldman, Voltairine de Cleyre, Charlotte Perkins Gilman. Najciekawsza zdaje się konfrontacja myśli Abramowskiego z teorią tej ostatniej. Książka Perkins Gilman, maternalnej feministki z przełomu wieków, uznanej za jedną z prekursorok etyki troski (np. przez Maureen Sander-Staudt) ukazała się w dwóch częściach w polskim przekładzie Maryi Podlewskiej pt. *Kobieta a stan ekonomiczny. Studia nad ekonomicznym stosunkiem mężczyzny do kobiety, jako ważnym czynnikiem ewolucji społecznej* w Warszawie w 1909 roku. Abramowski w swojej twórczości nie wzmiankuje ani o autorce, ani o książce. Co nie znaczy, że jej nie znał.

nej republiki. Współcześnie braterstwo jest kategorią krytykowaną przez część feministek, które wskazują, że znosi ono wprawdzie wymiar ojcowski patriarchy – władzę ojców nad synami, ale nie jego wymiar maskulinistyczny – zachowuje władzę mężczyzn nad kobietami⁴⁶. Czy w przypadku Abramowskiego braterstwo ma patriarchalne oblicze? Na początku dominowało w jego teorii pojmowanie braterstwa jako klasowej solidarności, z czasem stało się ono istotą i ideałem rozwojowym człowieka w ogóle, mającym w pełni urzeczywistnić się po długotrwałej ewolucyjnej przemianie społecznej, której sercem jest ewolucja moralna. Zarazem może zaistnieć już w chwili obecnej w dobrowolnych praktykach stowarzyszenia się, szczególnie w społecznych praktykach przyjaźni. W myśli Abramowskiego braterstwo jest kategorią uniwersalną, która obejmuje wszystkich, kobiety i mężczyzn. Bracia to nie synowie ojca, czy krewni w linii męskiej, ale członkowie wspólnoty, których charakteryzuje wolność i równość oraz chęć wzajemnego wsparcia. Zatem w jego ujęciu braterstwo jest publiczne, obywatelskie. Jest metaforą określonej relacji, tworzącej określoną wspólnotę – socjalistyczno-kooperatywną solidarność. Wspólnota ta nie ma charakteru naturalnego, powstaje na zasadzie jawnej umowy społecznej, jest wolnym związkiem, efektem wyboru wolnych i równych osób. W tym aspekcie Abramowskiemu blisko do liberalizmu. W Związkach Przyjaciół, kooperatywach i w ogóle stowarzyszeniach kobiety nie mają odgrywać jedynie roli pomocniczej wobec mężczyzn, są tych wspólnot pełnoprawnymi członkiniami. W tym aspekcie Abramowskiemu blisko do postulatów feminizmu pierwszej fali. Poza tym czy w społeczeństwie patriarchalnym pomoc, uczucia, intuicja, sfera niepolityczna nie są tradycyjnie kojarzone ze światem kobiet? Przybliżyła to Abramowskiego do tez feminizmu drugiej

⁴⁶ Zob. C. Pateman, *Kontrakt płci*, przeł. J. Mikos, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 125-174; S. Schwarzenbach, *On Civic Friendship...*, s. 12-14, 141.

fali. Gdyby dodatkowo zawęzić to podobieństwo do jednego ze stanowisk feminizmu współczesnego, to czyż Jezus, symbol idei braterstwa, jako zbawiciel i ofiara nie jest androgynicznym ucieleśnieniem tego, co żeńskie i męskie? Androgynizację modelu socjalizacji obejmującą pełnię doświadczeń, sprzyjającą rozwojowi jednostek i społeczeństw postulowały przecież feministyczne konstruktywistki społeczne.

Abramowski mówi o powszechnym braterstwie jako celu ewolucji (ideał braterstwa), ale zarazem o braterstwie partykularnym jako drodze do tego celu i sposobie jego zaistnienia w konkretnym czasie i miejscu (życiowa etyka przyjaźni). Mówiąc o stowarzyszeniach (zwłaszcza o Związkach Przyjaźni) mówi o bractwach – niewielkich zrzeszeniach odgrywających kluczową rolę w kształtowaniu wspólnej tożsamości, których członkowie osobiście znają się i wspierają. Pod tym względem Abramowskiemu blisko do republikanizmu (czyli demokracji i komunitaryzmu). Z kolei zważywszy, że stosunki polityczne są u niego nacechowane relacją podporządkowania i dominacji, i że wobec tego najlepszy porządek, w jakim może żyć człowiek, ma charakter społeczny, nie polityczny, odnajdujemy u Abramowskiego również tezy anarchistów. Anarchiści podkreślali uniwersalny wymiar braterstwa rozumianego nie tylko jako solidarność członków komun czy gmin, ale także jako solidarność wszystkich ludzi, która urzeczywistni się poprzez rewolucję socjalną i moralną. Pierre-Joseph Proudhon głosił, że miejsce państwa zajmie system wzajemnej pomocy, a Piotr Kropotkin udowodnił, że pomoc wzajemna jest najważniejszym czynnikiem rozwoju ewolucyjnego i społecznego. Braterstwo w anarchizmie to solidarność oparta na wzajemnej pomocy⁴⁷. Oczywiście Abramowski jawnie nawiązuje także do chrześcijańskiej miłości bliźniego pojmowanej jako współczucie i pomoc człowiekowi, którego spotkało nieszczęście. Poza

⁴⁷ Wielce ciekawy wydaje się wątek przebadania podobieństw pomiędzy socjalistycznym anarchizmem a współczesną etyką troski.

tym według „wczesnego” Abramowskiego podobne rozumienie braterstwa (dobroci) znajdziemy też u Artura Schopenhauera (zaledwie „podobne”, bowiem pogląd Schopenhauera nie posiada przesłanek psychologiczno-społecznych⁴⁸ i wskazuje na inny cel⁴⁹). Przypomnijmy, że Schopenhauer twierdził, że indywidualizacja jest pozorem, pochodzi z przestrzeni i czasu, które są formami umysłu ludzkiego, w rzeczywistości między wszystkim panuje przyjaźń jak u Empedoklesa – kosmiczną siłą spajającą wszystkie elementy świata dzięki podobieństwu jest wola. Prawda ta objawia się w aktach litości, współczucia. Wyzwoleniem od zjawiskowości jest bezwzględne zniszczenie w sobie woli⁵⁰.

Abramowski zgodziłby się z Gilligan (a także z Noddings, Ruddick, i w ogóle z wieloma etyczkami i etykami troski), że w demokracji etyka troski należy do etyki ludzkiej, troskliwość nie jest problemem kobiet, ale ludzi, „bo łączy rozum z uczuciem, umysł z ciałem, »ja« z relacjami i mężczyzn z kobietami, odrzucając podziały podtrzymujące patriarchalny porządek”⁵¹. To:

W genderowym uniwersum patriarchatu opiekuńczość nie jest etyką uniwersalną, tylko kobiecą. Troska jest dobrem kobiecym, ludzie troskliwi wykonują kobiecą pracę. Poświęcają się dla innych, zaspokajają ich potrzeby, wsłuchują się w ich głosy⁵².

Tak samo jak Gilligan, Abramowski uważa, że w demokracji nie chodzi o zniesienie różnic, pluralizmu, bowiem „zakłada, że różnice są warunkiem koniecznym demokratycznego społe-

⁴⁸ Zob. E. Abramowski, *Zagadnienia socjalizmu...*, s. 129-131.

⁴⁹ Zob. tenże, *Metafizyka doświadczalna...*, s. 593.

⁵⁰ Abramowski nie odniósł się do kwestii Schopenhauerowskiego mizoginizmu ani do antyfeministycznych poglądów Proudhona.

⁵¹ C. Gilligan, *Chodźcie z nami! Psychologia i opór*, przeł. S. Kowalski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013, s. 25.

⁵² Tamże, s. 23.

czeństwa”. O ile etyka Abramowskiego wychodząc od wyzwolenia wszystkich ludzi dochodzi do wyzwolenia kobiet, o tyle etyka troski według Gilligan wychodząc od wyzwolenia kobiet dochodzi do wyzwolenia wszystkich. Obie zakładają zniesienie panowania, także poprzez uwolnienie demokracji od patriarchatu⁵³.

Omówienia wymagają tu trzy kwestie: państwo, gospodarka i konieczność dziejowa. Niektórzy reprezentanci etyki troski postulują utroskliwienie państwa, które będzie kontrolowało kapitalizm. Abramowski także jest krytykiem rynkowego modelu relacji międzyludzkich i związanej z nim apoteozy konkurencyjności. Jednak uważa, że rewolucja poprzez wolne działania człowieka i za sprawą przemian ekonomiczno-politycznych z konieczności doprowadzi do uspołecznienia troski w ramach socjalistycznego kooperatywnego bliskospożywanego z anarchizmem. W ramach etyki troski wskazuje się różne formy i aspekty troski. We wczesnym okresie najbardziej słyszalne były opisy i analizy bezpośrednich związków interpersonalnych w rodzinie, wśród przyjaciół, skupienie na opiece osoby matkującej nad dzieckiem, opiece nad osobą chorą i starszą. W późniejszym okresie na plan pierwszy wyszły teorie zajmujące się również relacjami pośrednimi, zachodzącymi w sferze publicznej między grupami, ważna stała się instytucjonalizacja troski oraz próby zintegrowania jej ze sprawiedliwością⁵⁴. Dla zdecydowanej większości troskliwego państwa ma być państwem demokratycznym, szanującym pluralizm i wolność (do wyjątków należy teoria Daniela Engstera, który uważa, że wymogi troski mogą być realizowane w każdym ustroju politycznym)⁵⁵. W odniesieniu do relacji troska – ekonomia:

⁵³ Zob. tamże, s. 25-26, 68.

⁵⁴ Zob. M. Uliński, *Etyka troski i jej pogranicza*, Aureus, Kraków 2012, s. 13-14 i *passim*; D. Sepczyńska, *Etyka troski...*, s. 37-61.

⁵⁵ Zob. M. Uliński, *Etyka troski...*, s. 192-195.

Wiele przedstawicielek feministycznej etyki troski utrzymywało, że kapitalistyczna własność i rynek konkurencji są niezgodne z wymogami troski, gdyż kapitalizm kształci mentalność egoistyczną, dystansującą się od innych, zważa bardziej na zysk niż na potrzeby szerokiego ogółu, skłonny jest więc do produkowania i reklamowania towarów luksusowych, przeznaczonych dla zamożnej części społeczeństwa. Toteż nie może przyswoić ekonomiczno-społecznych postulatów troski⁵⁶.

Nie znaczy to, że etyczki i etycy troski postulują wprowadzenie ustroju socjalistycznego opartego na własności wspólnej i czystej gospodarce nakazowo-rozdzielczej, raczej wskazują na możliwość realizacji trzeciej drogi między socjalizmem a kapitalizmem w postaci zreformowanej poprzez troskę klasycznej wizji „państwa opiekuńczego”, w której gospodarka jest poddana kontroli politycznej. Spór dotyczy jedynie stopnia ingerencji państwowych w gospodarkę kapitalistyczną, za szerokim ich zakresem opowiadają się m.in. Virginia Held, Martha Nussbaum i Joan Tronto, za wąskim stoi Engster. Przemiana porządku ma się dokonać poprzez wykorzystanie istniejących struktur demokracji liberalnej, wykreowanie nowych instytucji i przede wszystkim tworzenie kultury symbolicznej ceniącej troskę⁵⁷. Wydaje się, że socjalistyczny kooperatyzm Abramowskiego należałoby zatem potraktować jako nowy głos w ramach szerokiego rozumienia etyki troski.

Etyka Abramowskiego powstawała w czasach, gdy najważniejsze problemy były związane z brakiem wolności i troski. Gdy powstała etyka troski, największym dylematem świata zachodniego dla jej twórców był rozrost wolności kosztem troski. Dziś w dobie rosnących w siłę ruchów i partii populistycznych zagrożona jest nie tylko uniwersalna troska, ale i wolność. Abramowski może tu przyjść z pomocą, jego teoria ma trans-

⁵⁶ Tamże, s. 200.

⁵⁷ Zob. tamże, s. 128.

formacyjny potencjał, wskazuje wiele szczegółowo opisanych instytucjonalnych rozwiązań. Z perspektywy teorii Abramowskiego populisci są egoistami z kapitalistyczną i policyjną moralnością, walkę między egoizmem a przyjaźnią może zakończyć tylko praktyczna rewolucja moralna zwieńczona zniesieniem kapitalizmu i znacznym ograniczeniem funkcji państwa, czy w ogóle jego likwidacją. Solidarność i pomoc wzajemna są podstawą demokracji, jeżeli ich nie ma pozostaje tylko państwowa i kapitalistyczna jałmużna wraz z żebractwem o nią⁵⁸. Człowiek uciśniony bez rewolucji moralnej ma moralność egoistyczną, własnościowo-policyjną, walczy o swoje interesy lub interesy grupy, do której należy, troszczy się o pieniądze, o własność, „wzywa pomocy policyjnej, korzysta z instytucyj państwowych, entuzjazmuje się armją narodową, zwycięstwami, potęgą państwa, jeżeli jest w kraju wolnym politycznie; objawia szczery patryjotyzm a nawet szowinizm rasowy”⁵⁹.

Z takich typów nie może powstać demokracja, ani nawet wolność. Polska niepodległa i ludowa wymaga innych ludzi, ludzi innego typu, innego sumienia; wymaga typu, który umie sam życie tworzyć i który patrzy na życie społeczne jako na wolny czyn wspólności i pomocy wzajemnej między ludźmi. Wychowanie takiego typu jest właśnie zadaniem Związków Przyjaźni⁶⁰.

W centrum normatywnym etyki troski znajduje się nie troska w ogóle, lecz troska ulokowana pomiędzy egoizmem i altruizmem, przejawiająca się we współwystępowaniu uważności, responsywności i dialogiczności, wolna od opresji i paternalizmu. Czy ten ideał może zostać osiągnięty poprzez upaństwowienie troski? Czy obywatel państwa opiekuńczego przestanie

⁵⁸ Zob. E. Abramowski, *Odczyt o Związkach Przyjaźni 6 maja 1917 r...*, s. 228.

⁵⁹ Tenże, *Etyka a rewolucja...*, s. 281.

⁶⁰ Tenże, *Odczyt o Związkach Przyjaźni 6 maja 1917 r...*, s. 229.

być egoistą, klientem państwa korzystającym z rekompensat i usług wsparcia, w sferze prywatnej skupionym na konsumpcji dochodu i czasu wolnego? Wedle Abramowskiego w demokracji pośredniej i kapitalizmie człowiek jest niewolnikiem, traci godność, ograniczane są odmienność, wolność, równość i braterstwo. Państwowy kapitalizm, ale i państwowy socjalizm, zachowują przymus (panowanie człowieka nad człowiekiem), do starego antagonizmu biednych i bogatych dodaje nowy – obywateli i urzędników⁶¹. Poniżej też godność ludzką przez podtrzymywanie niedołęstwa, kastowości i służalstwa, zwalnianie ludzi z samodzielności, usprawiedliwia ich egoizm, wzmacnia unizoność⁶².

Ponadto, analizując wskazane przez Abramowskiego różnice między Związkami Przyjaźni a towarzystwami dobroczynności i towarzystwami pomocy wzajemnej, można dotrzeć do odmienności opieki rządowej i troski społecznej w Związkach Przyjaciół. Po pierwsze, opiekuńcze usługi państwa są wąsko wyspecjalizowane i określone, dotyczą starości, sieroctwa, choroby, bezrobocia czy edukacji, tymczasem cele Związku Przyjaźni są szerokie i zmienne, obejmują wszystkie wypadki życia człowieka, w których potrzebuje on pomocy. Po drugie, usługi państwowe są świadczone potrzebującym przez ludzi obcych, w Związku Przyjaźni pomaga się przyjacielowi, a więc znajomemu. Po trzecie, pomoc państwowa jest zazwyczaj pomocą materialną (bezpośrednią czy pośrednią), zaś Związek Przyjaciół świadczy pomoc materialną, ale i (czy przede wszystkim) moralną. Po czwarte, stosunki pomocy upaństwowionej są sprowadzane do bezosobowego załatwiania formalności biurowych, zimnej kalkulacji, natomiast w Związku Przyjaźni pomoc jest wzajemna, żywa, bezpośrednia (czasem tylko pośrednia, gdy

⁶¹ Zob. tenże, *Etyka a rewolucja...*, s. 272-273, 279; *Metafizyka doświadczalna...*, s. 561, 591, 595, 597.

⁶² Zob. tenże, *Idee społeczne kooperatywu...*, s. 51; *Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego...*, s. 73; *Czym mają być Związki Przyjaźni...*, s. 217.

wymaga tego profesjonalizacja świadczenia pomocy)⁶³. Zdaniem Abramowskiego opiekę można upaństwowić, ale będzie to niemoralne.

Oprócz tego „przyjazna” interpretacja etyki troski może w Polsce służyć lepszemu rozumieniu i większemu upowszechnieniu idei tego nurtu. Współczesna hermeneutyka uwidacznia, że dla rozumienia konieczne są przed-sądy. Zaś pragmatyzm uczy, że teoria ma większy wpływ na człowieka, gdy łączy się z jego wcześniejszymi poglądami, tworząc harmonijną całość.

Co współczesna etyka troski może zaoferować Abramowskiemu? Życie. Według Hansa-Georga Gadamera, przekaz tekstu zrozumiemy tylko z perspektywy współczesności. Dla etyki przyjaźni taką współczesnością są nie tylko indywidualne doświadczenia dzisiejszego człowieka, ale też etyka troski. Zważmy też, że konstytutywnym momentem rozumienia jest aplikacja – a przecież już w 1892 roku Abramowski twierdził, że czas nadszedł⁶⁴.

Podsumowanie

Porównując etykę przyjaźni i współczesną etykę troski można zauważyć istotne podobieństwa treściowe i strukturalne. W etyce Edwarda Abramowskiego pojawia się korpus ideowy etyki troski. Po pierwsze, etyka przyjaźni jest etyką relacyjną. Abramowski krytykuje atomistyczną interpretację moralności jako fenomenu dotyczącego niepowiązanych ze sobą jednostek. Postrzega on moralność jako praktykę (ale także postawę, pracę reprodukcyjną, cnotę, wartość i dobro), która zawiązuje się pomiędzy uczestnikami relacji. Na pierwszym miejscu stawia naturalnie dane i społecznie rozwijane zdolności do solidarności, oferowania i otrzymywania pomocy. Uważa, że przyjaźń jest właściwą odpowiedzią na wzajemną zależność ludzi, prze-

⁶³ Zob. tamże, s. 218-220.

⁶⁴ Zob. K. Krzeczkowski, *Dzieje...*, s. 27.

trwanie i rozwój człowieka oraz społeczeństwa, rozkwit człowieczeństwa. Łączy przyjaźń z dostrzeganiem potrzeb osób, z którymi tworzymy związek, z reakcją na konkretne troski drugiego uwzględniającą w mowie i działaniu różnice między ludźmi.

Po drugie, etyka przyjaźni jest etyką naturalistyczną. Chce przedstawić rzeczywistego człowieka, bardziej holistycznie i mniej redukcjonistycznie od etyki racjonalistycznej ujmuje jego życie. Według Abramowskiego, racjonalność jest bardzo ważnym, ale nie jedynym elementem życia moralnego. Moralność jest determinowana przez uczucia, potrzeby i skłonności. Poza tym jest dostępna w uczuciowym, nieintelektualnym doświadczeniu. Wyznaczenie celów moralnych i ich ocena następują drogą uczuciową. Także źródło motywacji moralnej widzi on we wspomnieniach, uczuciach. Przyjaźń jest ograniczona do osób, które łączą bliskie stosunki. Nie polega na ustalaniu i stosowaniu reguły działania dla wszystkich ludzi i przypadków. Przyjaźń jako wzajemna pomoc w relacji jest uczuciową reakcją związaną z niepowtarzalnością sytuacji, potrzeb dawcy i biorcy pomocy. Unika tym samym konfliktu między egoizmem a altruizmem.

Po trzecie, etyka przyjaźni jest etyką sytuacyjną i kontekstualną w wydaniu umiarkowanym. Abramowski jest nieufny wobec dogmatyzmu moralnego i aprioryzmu normatywnego. Przyjmuje jednak uniwersalizm braterstwa będącego naturalną podstawą troski. Zakłada, że istnieje wspólna wszystkim ludziom natura – zdolność do przyjaźni (tworzenia związków i wzajemnej pomocy), identyfikuje kilka ogólnych reguł moralnych. Zarazem wskazuje na wyjątkowość każdego człowieka, złożoność i niepowtarzalność sytuacji, w jakich ludzie się znajdują, na to, że różnorodne okoliczności wpływają na indywidualne i partykularne podejście w pomocowej relacji. Rzecz w tym, by w stosowaniu ogólnych norm życiowej etyki przyjaźni rozpoznawać i uwzględniać oryginalność ludzi i szczegóły sytuacji moralnej.

Po czwarte, etyka przyjaźni jest etyką profeministyczną w odczytaniu relacji między sferą prywatną i publiczną, a także w postulowaniu poprawy sytuacji kobiet. Abramowski w swojej teorii, niezależnie od okresu jej rozwoju, uwzględnia postulaty feminizmu pierwszej fali. Walczy z dominacją mężczyzn nad kobietami w sferze prywatnej, ekonomii, prawie i władzy. Wykłada projekt życia społeczeństwa, który opiera się na równości kobiet i mężczyzn w byciu przyjaciółmi, demokratami, kooperatystami. Pokazuje, że teoria pomocy wzajemnej jest etyką dla kobiet i mężczyzn, ma kluczowe znaczenie dla bycia człowiekiem. Dodatkowo wywodzi koncept przyjaźni z doświadczeń osób i grup opresjonowanych. Poza tym podkreśla wartość pomocy potrzebującemu, która w patriarchalnej praktyce i teorii była łączona z obowiązkami kobiet w domu, stosunkami przyjacielskimi lokowanymi w życiu. Zarazem jego etyka przyjaźni jest etyką społeczną, postuluje upublicznienie przyjaźni.

Po piąte, etyka przyjaźni zakłada relacyjną koncepcję podmiotu. Rozumienie społecznej natury człowieka przez Abramowskiego wymyka się skrajnemu indywidualizmowi i holizmowi. Podmiotem w jego teorii nie jest abstrakcyjny i niezależny człowiek, lecz człowiek rzeczywisty, twórca i wytwór życia społecznego. Jego wolność obejmuje swobody negatywne i pozytywne, polega na byciu sobą jako człowiekiem i indywiduum wśród innych i dzięki nim. Abramowski postuluje samorealizację i równy szacunek wobec każdego zauważając zarazem, że w przypadkach losowo niepomyślnych, gdy jakaś ważna potrzeba nie może być samodzielnie zaspokojona, każdy człowiek jest zależny od innych ludzi. Pomocy nie rozumie autorytarnie, paternalistycznie, lecz dialogicznie – jako porozumienie między biorcą i dawcą pomocy. Wyrasta to z przeświadczenia, że przemoc, ucisk, dominacja, walka, rywalizacja, krzywda i zmartwienia ludzkie są złem.

Pięć zarysowanych tutaj fundamentalnych elementów perspektywy etyczno-antropologicznej etyki troski pozwala na dostrzeżenie spójnej koncepcyjnej całości w owej mozaice

współczesnych sposobów rozumienia podmiotu i moralności, kładących nacisk na odpowiadanie na potrzeby tego, z kim jesteśmy w relacji. Każda autorka i każdy autor z nurtu etyki „troskliwej” posługuje się nimi jako podstawowymi punktami odniesienia w swej argumentacji, nawet jeśli poszczególni autorzy mogą inaczej rozumieć niektóre kwestie szczegółowe (np. upublicznienie troski, związek troski ze sprawiedliwością czy równością). Jeżeli chcemy traktować jakąkolwiek koncepcję jako etykę troski, musi ona zawierać omówione wyżej idee. Tak jest w przypadku życiowej etyki przyjaźni Edwarda Abramowskiego

Etyka braterstwa i przyjaźni nie jest ani tożsama z etyką troski, ani niezwykle podobna do jakiejś jednej określonej koncepcji tego nurtu. Propozycja Abramowskiego to raczej jeden z pomysłów w zbiorze teorii tworzących dziś etykę troski. W sensie historycznym etyka polskiego filozofa poprzedziła pojawienie się etyki troski w jej współczesnym rozumieniu, ideowo ją antycypując. Jest, by tak rzec, polską protoetyką troski, tak jak etyka Milтона Mayeroffa jest protoetyką troski na gruncie amerykańskim⁶⁵. Z tym, że teoria Abramowskiego mieści się w ramach jej odmiany moralno-politycznej, która traktuje przede wszystkim o trosce pośredniej i instytucjonalnej, sprzymierzonej z równością i sprawiedliwością. Jest projektem podkreślającym nieuchronność anarchizmo-kooperatywistycznego upublicznienia troski, której powiązanie z socjalizmem i anarchizmem jest czymś nowym. Abramowskiego od współczesnych etyków troski różni też wiara najpierw w konieczność historyczną, a później ewolucyjną powstania Związków Przyjaźni. Dodatkowo w *Metafizyce doświadczalnej* polski autor nadaje tej etyce silnie biologiczne i mistyczno-religijne oblicze. Zarazem łączy i oddziela etykę absolutną (etykę braterstwa) i etykę życiową (etykę przyjaź-

⁶⁵ Zob. M. Mayeroff, *On Caring*, Harpers and Row Publishers, New York 1971.

ni). Co sugeruje, że można etykę Abramowskiego traktować jako złożoną z dwóch kompatybilnych, ale i niezależnych elementów. Warto podkreślić także, że różnice zachodzące między etyką przyjaźni i etyką troski mają charakter drugorzędny – uwidoczniają się w kwestiach, o które toczą się spory w ramach samej współczesnej etyki troski.

Bibliografia

- Abramowski, Edward, *Braterstwo – solidarność – współdziałanie. Pisma spółdzielcze i stowarzyszeniowe*, red. Remigiusz Okrasa, Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom”, Łódź 2012.
- Abramowski, Edward, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma*, red. Stanisław Borzym, PWN, Warszawa 1980.
- Abramowski, Edward, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, red. Konstanty Krzeczkowski, t. 1, Nakładem Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, Warszawa 1924.
- Abramowski, Edward, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 2, red. Konstanty Krzeczkowski, Nakładem Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, Warszawa 1924.
- Abramowski, Edward, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, red. Konstanty Krzeczkowski, t. 3, Nakładem Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1927.
- Abramowski, Edward, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, red. Konstanty Krzeczkowski, t. 4, Nakładem Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1928.
- Baier, Annette C., *Duty and Friendship: Toward a Synthesis of Gilligan's Contrastive Moral Concepts*, w: *Women and Moral Theory*, red. Eva Feder Kittay, Diana T. Meyers, Rowman and Littlefield, New York – Totowa 1987, s. 56-68.
- Borzym, Stanisław, *Abramowski, filozof epoki modernizmu*, w: Edward Abramowski, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma*, red. Stanisław Borzym, PWN, Warszawa 1980, s. VIII-LV.

- Bubeck, Diemut, *Care, Gender, and Justice*, Oxford University Press, Oxford 1995.
- Dziedzic, Anna, *Antropologia filozoficzna Edwarda Abramowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.
- Devere, Heather, *Introduction. The Resurrection of Political Friendship: Making Connections*, w: *Varieties of Friendship: Interdisciplinary Perspectives on Social Relationships*, red. Bernadette Descharmes i in., V&R Unipress, Göttingen 2011, s. 17-42.
- Engster, Daniel, *Rozważania na temat teorii opieki: praktyka i obowiązki opieki*, przeł. Małgorzata Maciejewska, Marcin Marszałek, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2009, www.ekologiasztuka.pl/pdf/f00087engster.pdf.
- Engster, Daniel, *The Heart of Justice. Care Ethics and Political Theory*, Oxford University Press, Oxford 2007.
- Ferry, Luc, *Człowiek – Bóg, czyli o sensie życia*, przeł. Andrzej Miś, Hanna Miś, PIW, Warszawa 1998.
- Fiedorczuk, Julia, *Ekofeminizm*, w: *Encyklopedia gender*, red. Monika Rudaś-Grodzka i in., Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 115-117.
- Giełżyński, Wojciech, *Wschód Wielkiego Wschodu (1906–1918)*, Wielki Wschód Polski, Warszawa 2008.
- Gilligan, Carol, *Chodźcie z nami! Psychologia i opór*, przeł. Sergiusz Kowalski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.
- Gilligan, Carol, *Innym głosem. Teoria psychologiczna a rozwój kobiet*, przeł. Barbara Szelewa, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
- Groenhout, Ruth E., *Connected Lives. Human Nature and the Ethics of Care*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham 2004.
- Held, Virginia, *The Ethics of Care*, w: *The Oxford Handbook of Ethical Theory*, red. David Copp, Oxford University Press, Oxford 2006, s. 537-566.
- Kittay, Eva Feder, *Love's Labor. Essays on Women, Equality, and Dependency*, Routledge, New York 1999.
- Krzczkowski, Konstanty, *Dzieje życia i twórczości Edwarda Abramowskiego*, Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego, Warszawa 1933.
- Krzywicki, Ludwik, *Wspomnienia*, t. 2, Czytelnik, Warszawa 1958.
- Mansbridge, Jane, *The Limits of Friendship*, w: *Participation in Politics*, red. Roland Pennock i in., New York 1976, s. 246-275.
- Mayeroff, Milton, *On Caring*, Harpers and Row Publishers, New York 1971.

- Noddings, Nel, *Caring: A Feminine Approach to Ethics and Moral Education*, University of California Press, Berkeley 1986.
- Pateman, Carol, *Kontrakt płci*, przeł. Jarosław Mikos, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2014.
- Perkins Gilman, Charlotte, *Kobieta a stan ekonomiczny. Studya nad ekonomicznym stosunkiem mężczyzny do kobiety, jako ważnym czynnikiem ewolucji społecznej*, cz. I i II, przeł. Marya Podlewska, Druk Ed. Nicz i S-ka, Warszawa 1909.
- Sander-Staudt, Maureen, *Care Ethics*, w: *Internet Encyclopedia of Philosophy*, www.iep.utm.edu/care-eth.
- Schwarzenbach, Sibyl, *On Civic Friendship: Including Women in the State*, Columbia University Press, New York 2009.
- Schwarzenbach, Sibyl, *Rawls and Ownership: The Forgotten Category of Reproductive Labor*, „Canadian Journal of Philosophy” 13, 1987, s. 139-167.
- Sepczyńska, Dorota, *Etyka troski jako filozofia polityki*, „Etyka” 45, 2012, s. 37-61.
- Slote, Michael, *Morals from Motives*, Oxford University Press, Oxford 2001.
- Tronto, Joan, *Moral Boundaries: A Political Argument for an Ethic of Care*, Routledge, New York 1993.
- Uliński, Maciej, *Etyka troski i jej pogranicza*, Aureus, Kraków 2012.

Dr hab. Dorota Sepczyńska
Instytut Filozofii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
sep@uwm.edu.pl

